

IPN kontynuuje wojnę z pomnikami żołnierzy Armii Czerwonej

21 kwietnia 2022

Zgodnie z prowadzoną od lat polityką IPN usuwania z przestrzeni publicznej symboli związanych z Armią Czerwoną, dziś usunięto trzy takie pomniki. Dwa z nich, w Międzybłociu i Siedlcu, znajdowały się w województwie wielkopolskim, a trzeci, w Garncarsku, w dolnośląskim.



Zniszczenie jednego z nich zaszczycił własną osobą Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Niszczenie pomników uznał za realizację nowelizacji ustawy o IPN z 2016 roku, kiedy to dodano m. in. „Dekomunizacją objęte są obiekty: pomniki braterstwa broni ew. czynu rewolucyjnego, pomniki postaci lub wydarzeń związanych z historią ruchu komunistycznego, elementy zdobnicze prezentujące symbolikę komunistyczną znajdujące się na miejscach pamięci lub cmentarzach wojennych z okresu II wojny światowej oraz nazwy ulic, którym patronują działacze ruchu komunistycznego lub które nawiązują do rozwoju tego ruchu”. IPN-owska interpretacja tego zapisu pozwala na niszczenie pomników poległym żołnierzom Armii Czerwonej tak jak dzisiaj w trzech miejscowościach.

Z kolei wójt Gminy Siedlec Jacek Kolesiński wyraził życzenie, „niech te pomniki przypominają nam, jak bardzo ważną rzeczą jest to, żebyśmy stanowili sami o sobie, abyśmy byli niezależni, mam nadzieję, że nigdy więcej takie pomniki nie będą stawiane”.



Podczas burzenia pomnika w Siedlcu Karol Nawrocki mówił, że niesprawiedliwością jest stawianie pomników tym, którzy „zadawali ból i cierpienie kobietom i dzieciom”, pomijając kwestię walki z hitlerowskimi żołnierzami. Nawiązał też do dzisiejszej agresji rosyjskiej na Ukrainę. Nawrocki wspaniałomyślnie obiecał, że funkcjonariusze IPN nie będą dotykać „cmentarzy i grobów, które są miejscem wiecznego spoczynku”.

Ponurej pikanterii burzeniu pomnika w Międzybłociu jest fakt, że upamiętniał on polskich żołnierzy poległych w walce z niemieckim okupantem.

Zamiarem IPN jest likwidacja wszystkich monumentów, które w jakikolwiek sposób nawiązują do żołnierzy Armii Czerwonej wyzwalałej Polskę spod nazistowskiej okupacji podczas II wojny światowej. Pozostało ich jeszcze około 60 w całej Polsce.

Podczas wyzwalaania Polski spod niemieckiej okupacji poległo około 600 tysięcy radzieckich żołnierzy wielu narodowości.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu